

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedzielę od 12 - 1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 60, za granicę 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czkowe w P. K. O. Nr 80187.



## PIOTR KANDYBO

BYŁY PUŁKOWNIK, EMERYT

zmarł 27 marca 1930 r. w wieku lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Białej zaulek № 10 do cerkwi „Preczyskienskiej” Zarzeczce nastąpi 28 o godz. 7 wieczór. — Eksportacja zwłok na cmentarz nastąpi dn. 29 b. m. o godz. 10 rano. Pozostają stroskani

**DZIECI I WNUKI.**

## PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

**WŁADYSŁAWOWI CIEMNOŁOŃSKIEMU**  
Wielbnemu ks. proboszczowi Żarnowskiemu, p. inżynierowej Węgrysowej oraz znajomym i przyjaciołom tą drogą składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

**ŻONA.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. P.

**z FRANCUZOWICZÓW MARJI PUCIATOWEJ**

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 8 ej rano, dn. 29 marca w kościele św. Jakóba.

O czem zawiadamia

**RODZINA.**

## KOMUNIKAT DESYGNOWANEGO PREMIERA.

Prawdopodobieństwo rozwiązania Sejmu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. O godz. 10 wiecz., po odbytych konferencjach z pos. Janem Piłsudskim, ogłoszono komunikat treści następującej:

Desygnowany do tworzenia rządu pos. Jan Piłsudski poświęcił dzień dzisiejszy na odbycie konferencji z przedstawicielami klubów parlamentarnych. Klub Narodowy uchylił się od udziału w konferencji, zaznaczając, że stanowisko jego zostało zadeklarowane w czasie konferencji z marsz. Szymańskim. Imieniem centrolewu przybyli na konferencję do Belwederu p. wicemarsz. Michał Róg oraz p. p. posłowie: Mieczysław Niedziałkowski i Jan Dębski. W czasie konferencji tworzący rząd pos. Piłsudski poruszył sprawy, związane z koniecznością odprężenia sytuacji politycznej, a to w celu umożliwienia spokojnych wyborów, zamiarem bowiem desygnowanego szefa rządu jest w najbliższym już czasie zaproponować Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Następnie p. pos. Jan Piłsudski, odbył konferencję z przedstawicielami Klubu P. P. S. (Fracja Rew.) posłami Jaworowskim i Malinowskim, przedstawicielem N. P. R. lewicy pos. Waszkiewiczem oraz przedstawicielami klubów mniejszościowych, które były reprezentowane: Klub Żydowski przez sen. Dawidsona i sen. Koernera, Klub Ukraiński przez posłów Lewickiego i Celewiczę, Klub Białoruski przez posła Jaremicza. Przedstawiciele Klubu Niemieckiego nie mogli skorzystać z zaproszenia na konferencję, znajdując się bowiem poza Warszawą.

Do komunikatu tego należy dodać, że późnym wieczorem odbyła się w Belwederze konferencja p. min. Józefa Piłsudskiego z pos. Janem Piłsudskim.

W kołach politycznych zwracają uwagę na sprawę bliskiego rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów, o czem pos. Jan Piłsudski mówił nie tylko z centrolewem, lecz i z przedstawicielami innych klubów.

## PRZYPUSZCZALNY SKŁAD NOWEGO GABINETU.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według pogłosek przyszedłby gabinet tworzyłby: **Jan Piłsudski, jako premier i minister sprawiedliwości. Kazimierz Bartel — wice premier i minister komunikacji. Jerzy Osmański — spr. wewnętrzne. August Zaleski — spr. zagraniczne. Gen. Rydz-Śmigły — spr. wojskowe. Prof. Jan Hryniewiecki — oświata. Jędrzej Moraczewski — roboty publ. Ignacy Matuszewski — skarb. Jenta-Pończyński — rolnictwo. Witold Staniewicz — reformy rolne. Kwiatkowski — przemysł i handel. Boerner — poczta. Gen. Hubicki — praca.**

Mówią również, że ewentualnie ministrem spraw wewnętrznych ma zostać wojewoda Wład. Raczkiewicz.

## Posiedzenie Sejmu w sobotę.

Na porządku dziennym tylko sprawa budżetu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W czwartek rano pos. Winiarski w imieniu Klubu Narodowego interwenjował u p. marsz. Sejmu w sprawie zwołania Sejmu, domagając się postawienia na porządku dziennym oprócz sprawy budżetu, także zatwierdzenia kredytów dodatkowych za r. 1927-8.

Marsz. Daszyński odpowiedział, że zwoła posiedzenie na sobotę, a na porządku dziennym postawi tylko sprawę budżetową, gdyż sprawozdania o kredytach dodatkowych komisja jeszcze nie nadesłała.

Wczoraj pos. Wyrzykowski, jako prezes komisji budżetowej oznajmił, że biuro oddało we wtorek sprawozdanie komisji do druku.

## Czy pan min. Józef Piłsudski wejdzie do gabinetu?

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Rozniosły się pogłoski, że do gabinetu nie wejdzie p. min. Józef Piłsudski, a zatrzyma jedynie dla siebie generalny inspektorat sił zbrojnych.

## PRZESILENIE W NIEMCZECH.

BERLIN, (27.iii Pat.). Gabinet Rzeszy na posiedzeniu swem o godz. 19-ej po krótkiej naradzie uchwalił podać się do dymisji.

BERLIN, 27.3. (Pat.). W związku z podaniem się rządu Rzeszy do dymisji, prasa wieczorna podaje szczegóły ostatnich prób porozumienia. Po zgłoszeniu wniosku kompromisowego w sprawie reformy ubezpieczeń od bezrobocia, frakcja socjalno-demokratyczna na posiedzeniu popołudniowym uchwaliła bezwarunkowo trwać przy projekcie rządowym i odrzuceniu wszelkiego projektu kompromisu. Pozostałe frakcje koalicyjne przyjęły projekt kompromisowy. Gabinet Rzeszy, który zamierzał odstąpić od swego własnego projektu na rzecz projektu kompromisowego, zebrał się wobec tego o godz. 5.30 po południu celem wysłuchania opinii przedstawicieli frakcji. Między godz. 6 a 7-mą wiecz. kanclerz Mueller podjął ostatnie próby porozumienia z przywódcami frak-

cyj koalicyjnych. Próby te jednak nie dały żadnego wyniku. Jako przyszłego kanclerza wymieniają w kołach parlamentarnych przewodniczącego frakcji centrowej Brueninga. Gabinet Brueninga mógłby się oprzeć na stronniczych środku przy poparciu ze strony konserwatystów. Część niemieckonarodowych musiałaby przytem odnieść się do gabinetu tego z pewną tolerancją.

BERLIN, 27.3 (Pat.). Bezpośrednio po powzięciu przez gabinet Rzeszy uchwały o podaniu się rządu do dymisji kanclerz Mueller udał się do prezydenta Hindenburga w celu zakomunikowania mu tej uchwały. Prezydent Hindenburg przyjął dymisję gabinetu, powierzając ministrom tymczasowym prowadzenie agend rządowych do czasu utworzenia nowego rządu.

## Wszechuropejski kongres chłopski.

W gościnnych murach Berlina.

BERLIN, 27.3. (Pat.). Dziś otwarty został tu europejski kongres chłopski, w którym biorą udział delegaci z Polski, Francji, Anglii, Czechosłowacji, Holandji, Irlandji, Norwegji, Danji, Italji, Albanji, Bułgarji, Szwecji i Belgji. Rosja sowiecka wydelegowała obserwatora. Obrady kongresu trwać będą do dnia 29 b. m.

## Proces niewinnie straconego Jakubowskiego wznowiony.

LONDYN, 27.3. (Pat.). Agencja Reutersa dowiaduje się, że delegacje, przybyłe na konferencje morską, postanowiły powołać komisję rzeczoznawców, której zadaniem będzie, o ile okaże się możliwe, zredagowanie tekstu paktu śródziemnomorskiego, który gwarantując bezpieczeństwo Francji, nie nakładający jednocześnie na Wielką Brytanię zobowiązań dalek idących, niż wynika z art. 11 i 15 paktu Ligi Narodów, oraz istniejących paktów bezpieczeństwa.

## O pakt śródziemnomorski.

BERLIN, 27.3. (Pat.). W procesie rewizyjnym Jakubowskiego zeznania świadków coraz bardziej wykazują, że Jakubowski został planowo i świadomie wciągnięty przez oskarżonych obecnie Nogensów do sprawy. Wstrząsające wrażenie wywarło oświadczenie jednego ze świadków Dymitra Saweljewa, robotnika rosyjskiego który zeznał, że z ust Augusta Nogensa słyszał, że Jakubowski jest zupełnie niewinny. Na pytanie, dlaczego w takim razie zeznał w procesie przeciwko Jakubowskiemu, August Nogens odpowiedział, że inaczej nie mógł postąpić, gdyż narażałby na niebezpieczeństwo własną rodzinę. Wzięty w krzyżowy ogień pytań przez prokuratora i przewodniczącego trybunału August Nogens potwierdził w końcu częściowo zeznanie Saweljewa.

## Z prasy.

Podzwonne.

O ile desygnaację prof. Szymańskiego prasa niezależna powitała ze zdziwieniem, a nawet z... humorem, o tyle po jego ustąpieniu ozwały się głosy szczerego współczucia. Bądź co bądź był to człowiek dobrej woli, pil-sudczyk wprawdzie, ale jeden z bardzo, bardzo niewielu — prawdziwie ideowych. I oto za swą dobrą wiarę, za ufność niemal dziecięcą, został on przez swoich wystrychnięty, narazony na pośmiewiska, skopany i... wyproszony za drzwi, jak ów przysłowiowy murzyn z tragedji Schillera. „Gazeta Warsz.” poświęca mu takie podzwonne.

„Pod adresem p. marsz. Senatu Szymańskiego zamieściliśmy na tem miejscu niejedną krytyczną uwagę, nie jest on bowiem politykiem i tylko dziwnym zbiegiem okoliczności znalazł się na jednym z najwybitniejszych stanowisk politycznych w państwie.

Tembardziej pragniemy stwierdzić, że powierzona sobie misję utworzenia rządu pełnił na serjo i z całą dobrą wolą i wiarą. Niema żadnych podstaw do przypuszczania, że się dał świadomie użyć za narzędzie do „gr” politycznej. Jest dziś rzecz jasną, że postawiono z nim złośliwie i bez szacunku, należnego każdemu człowiekowi, a tembardziej wysokiemu dygnitarzowi państwowemu.

Postępowanie z p. marsz. Szymańskim jest objawem wysoce charakterystycznym dla okresu, który Polska dziś przeżywa. Dotknięto nie tylko część jednostki, lecz także wysoki urząd, który p. Szymański piastuje.

Obowiązek obrony czci własnej jest sprawą sumienia jednostki. Poniznie natomiast marszałka polskiego Senatu obchodzi w wysokim stopniu opinję pu-

„Sejm w przeciągu co najmniej pół roku nie będzie zwołany”.

Wszak oznaczałoby to ni mniej, ni więcej, jeno fakt, że p. Szymański i p. marsz. Piłsudski zawarli pakt z partjami sejmowymi, ograniczający prawa konstytucyjne p. Prezydenta Rzeczypospolitej, bo zwolnienie nadzwyczajnej sesji parlamentarnych zależy w pierwszym rzędzie od decyzji Głowy Państwa...

Także żydowski „Nasz Przegląd” pragnie uczcić w prof. Szymańskiego człowieka „dobrej wiary”.

„Dzień wczorajszy zakończył się jednak jednym dramatem: rozczarowaniem i przygnębieniem człowieka dobrej wiary, marszałka Szymańskiego, który w rozstrągnięciu powtarzał kilkakrotnie te same oświadczenia, zmieniał co

chwila decyzyje i o pół jedenastej w nocy smutny odejechał do domu na Parkową”.

Natomiast sanacyjna „Gazeta Polska” ma dla niedoszedłego premiera jeno słowa szyderstwa.

Już to panowie sanatorzy umieją zjednywać sobie przyjaciół.

## Dobry okulista.

W kołach sejmowych puszczono dowcip, iż jak się okazało marsz. Piłsudski jest lepszym okulistą, niż prof. Szymański. Albowiem momentalnie dokonał operacji zdjęcia katarakty z oczu p. marsz. Szymańskiego.

## PRZEWIDYWANIA.

W związku z desygnowaniem na stanowisko premiera p. Jana Piłsudskiego, pisze dobrze zazwyczaj poinformowany żydowski „Nasz Przegląd”:

Należy zwrócić uwagę, że w dzień przed powierzeniem misji tworzenia gabinetu marszałkowi Szymańskiemu, pan marszałek Piłsudski odbył konferencję z panem marszałkiem Szymańskim i Janem Piłsudskim łącznie. Mamy tu przeto do czynienia z misterną grą zgóry uplanowaną przez doskonałego szachistę, zwolennika gier wojennych Marszałka Piłsudskiego.

W kołach politycznych przyjęto naogół z niedowierzaniem wiadomość, że pan poseł Jan Piłsudski zostanie istotnie Prezesem Rady Ministrów. Powolny, cichy, unikający gwaru, nie chciał w swoim czasie przyjąć na siebie ciężkiego trudu prezesa Sądu Apelacyjnego. Czy pełnienie funkcji Prezesa Rady Ministrów jest mniej uciążliwe od funkcji prezesa Sądu Adelacyjnego?

Wprawdzie pod bokiem brata swojego Marszałka Józefa Piłsudskiego mógłby się pan Jan Piłsudski ograniczyć do pełnienia funkcji reprezentacyjnych. Komu jednak jest znana skromność przysłowiowa posła Jana Piłsudskiego, ten wątpić może, że weźmie on na siebie nawet obowiązek reprezentacyjny.

Logika przedmowa - parlamentarna otrzymała dymisję 13 maja roku 1926. I odtąd dzieje się wszystko wbrew tej logice, wbrew przewidywaniom kół politycznych. To jedynie może być

prognozą, że pan poseł Piłsudski utworzy rząd i przedstawi listę gabinetu w piątek Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. Dlaczego w piątek? O tem kursowały różne pogłoski. Opowiadano nawet w kuluarach sejmowych, że panu marszałkowi Szymańskiemu proponowano, by dopiero w piątek przedstawił Panu Prezydentowi swój wniosek o zrzeczeniu się misji tworzenia gabinetu.

Być może, że pan poseł Piłsudski zechce przeprowadzić z przedstawicielami Sejmu dyskusję, na temat ultimatum zgłoszonego przez swego brata, ale w tej sprawie „Centrolew” przedłożył te same odpowiedzi.

Czy dzieć się przeto będzie jak w bajce, gdzie do dwóch razy sztuka, nie można przewidzieć.

W każdym razie zapewniamy, że za trzecim razem wystąpi na scenę marszałek Józef Piłsudski.

Tymczasem marszałek Sejmu Daszyński waży sprawę wyznaczenia terminu najbliższego posiedzenia plenarnego Sejmu.

Członkowie BB. nie wyrzekają się przytem zamiaru zerwania tego posiedzenia i zastosowania tych obstrukcji, które się niegdyś podległowała PPS, w pierwszym Sejmie. Z tą jedaak różnicą, że Klub BB. występuje jako partja rządowa i rządząca w Polsce. Obstrukcje partji rządowych należą zwykle do paradoksów życia politycznego, ale ten paradoks jest stałym obywatelom w obecnej polityce polskiej i może w dniach najbliższych przyczynić się do niejednej nieprzewidzianej niespodzianki.

## POCHÓD Z TALERZEM W POZNANIU.

We środę poznańska młodzież akademicka w znacznej liczbie przeciągała ulicami Poznania. Z placu Wolności akademicy udali się na ul. Pocztową. Tam wyłonili delegację w osobach: p. Smockiewicza, wiceprezesa poznańskiego komitetu akademickiego, p. Kołodzieję, prezesa korporacji górnoślązków „Silesia” i dr. Jaroszewskiego, prezesa młodzieży wszechpolskiej, która udała się do redakcji sensacyjnego „Dziennika Poznańskiego”, aby domagać się zadośćuczynienia za obrazę młodzieży przez fałszywy i tendencyjny opis zajęć, w wyniku których w dniach poprzednich padło 30 akademików rannych szablami i bagnietami szarżującej policji.

W dalszym ciągu pochód przeszedł w spokoju ulicami miasta. W czasie przemarszu młodzież niosła sławetny „talerz”, który wkróci ostentacyjnie złożono na środku p. Wolności. Twierdzą, że Senat Uniwersytetu ma wydać ostre oświadczenie z powodu ostatnich szarż policyjnych. Treść narazie nie jest znana. Aresztowanych akademików już wszystkich zwolniono, ra wyjątkiem jednego — Romana Kończala.

Po zjawieniu się w nocy dn. 23 bm. na murach i parkanach miasta napisów — aresztowany p. Płoczyński, zastępca kierownika Młodych O.W.P. został zwolniony.

## Z Białorusi Sowieckiej. Krwawa walka włościan z bolszewikami.

Z pogranicza donoszą: Dnia 24 b. m. o godz. 7 rano na odcinku granicznym Gierwiele (gm. Raków) rozegrała się krwawa walka między grupą włościan a patroliem bolszewickiej straży granicznej.

Powodem walki było dotkliwe pobicie kilku włościan za bezprawny wyrąb lasu położonego w pobliżu wsi Mietkowo. W odpowiedzi włościanie uzbrowieni w siekiery i piły rzucili się na strażników. Wywiązała się między nie-

mi walka, podczas której 2 włościan zastrzelono.

Jeden ze strażników w pogoni za włościaninem wpadł do rzeki i utonął.

Pozostał włościanin pod gradem kul bolszewickich zdołał zbiec w głąb lasu.

Jednemu ze zbiegów udało się szczęśliwie przedostać na teren polski.

W lasach bolszewicy urządzili obławę gdyż przez cały dzień słyszano po stronie polskiej odgłosy strzałów. (d)

— Najlepiej oszczędza ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca. — 9 o

**Polska Składnica Galanteryjna**  
WYTWÓRNIA POŃCZOCH, SKARPEK I RĘKAWICZEK  
FRANCISZEK FR LICZKA  
Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówki. — Telefon 6-46.  
Najtańsze źródło kupna nici, pończoch skarpetek i bielizny.

Zapisujcie na członków Czerwonego Krzyża

# Coraz głębiej.

Podczas, gdy w Warszawie wciąż jeszcze trwa jakaś niezrozumiała, niesamowita „gra”, jakiś potępieniec taniec na wulkanie—Polska, jak szeroka i długa, coraz głębiej, głębiej, zapada w trzęsawisko bankructwa i ruiny.

Przypliw podatków coraz staje się słabszy, zwieszczą, o ile chodzi o płatników wiejskich, zarówno właścicieli drobnych, jako też t. zw. obszarników. Nie jest to, broń Boże, jakaś zмова, obstrukcja, jakaś zbiorowa akcja antypaństwowa. Żadnych wrogich pobudek nie należy się doszukiwać—jest tylko: nie możnaść. Z pustego i Salomon nie naleje. Chłop, chociaż przeważnie posiada chleba poddostatkim, zubożał do tego stopnia, że nie posiada literalnie za co słoń kupić, chodzi po słoicie i soli kupić bez obuwia, lub w drewnianych chodakach. W dworach dzieje się wcale nie lepiej. Nawet sekretarzy nie wiedzą już, co mają zabierać? Kilka krzesel, stół sosnowy — to nieco za mało na pokrycie fantastycznych sum podatkowych. Zboże? Owszem, zboża jest po większych zwłaszcza w dworach—dostatek, leży ono niekiedy od paru lat—cóż, gdy cena za żyto, czy owies, obraca się obecnie około 2 zł. za pud, co za najgorsze, że i po tej cenie, można najwyższe drobne ilości (20—25 pudów) zbywać, na większe niema wogóle zbytu. Jeżeli by nawet rząd chciał za podatki sekwestrować zboże — nie opłaciłyby się koszty transportu, zresztą, gdzie te masy magazynować?

Zabieranie inwentarza byłoby ruiną gospodarki rolnej, z czem może najmniej być się liczone, gdyby nie fakt, że ceny na inwentarz również są minimalne (dobre cielę na miejscu 15 zł.) i że brak nabywców i na ten towar. Chybaż rząd specjalnie założył farmy, na których musiałyby karmić i utrzymywać zabrane bydło, czekając lepszej koniunktury, co przy dzisiejszych stosunkach, długo potrwać może.

Że sytuacja w miastach jest nielepsza — o tem wiemy wszyscy. Dla przykładu weźmy tu, w naszym Wilnie, ulicę Zamkową i Wielką — a więc ongiś najbardziej ożywione centrum handlowe — dziś to jedno cmentarzyko. Szereg interesów zwiniętych całkowicie (w tem najstarsze, przeszło 100-letnie firmy), szereg wielkich firm zmuszone były uciec się pod nadzór sądowy — reszta wegetuje z dnia na dzień.

To samo, jeno na znacznie większą skalę, dzieje się we wszystkich ośrodkach, jak Białystok, Warszawa, Łódź i t. d. i t. d.

Kilka cyfr niech wykaże nasze niezmiernie ubóstwo, do którego doprowadziły nas ostatnie cztery lata rządów sanacyjnych: oto obieg pieniężny na głowę ludności wynosi:

- w Francji 500 zł.
- w Austrii 250 zł.
- w Polsce 50 zł.

Gdzież przyczyna takiego straszliwego zubożenia? Przecie Polska jest jednym z bogatszych krajów, posiada żyzne pola, mimo rabunkowej gospodarki wcale jeszcze bogate lasy, posiada naftę, węgiel, sól, metale. Na karb rzekomej niezaradności społeczeństwa naszego, nie można również składać winy, społeczeństwo to, po niesłychanej, katastrofalnej ruinie wojennej, potrafiło, bądź co bądź, dość szybko podnieść się i odbudować zniszczone warszaty pracy.

Lecz oto przysłyły czasy sanacji, czasy „radosnej twórczości”. Za pomocą prasy podatkowej wyduszone ze społeczeństwa po nad normę koniecznie, ponad przewidywania budżetu około półtora miljarda złotych, które „zamrożono” w przedsiębiorstwach chybionych, lub wprost wyrzucono na „potemkinowskie wioski”, na wałce się gmachy zbudowane na piasku, bez fundamentów i t. d.

Gdyby owe półtora miljarda były w obrocie, banki nie potrzebowałyby zamykać wszelki kredyt, jak to faktycznie dziś się dzieje, życieby się rozwijało normalnie i kraj rozkwitał. Dziś jesteśmy w położeniu pacjenta, któremu z żył wypompowano ca-

łą krew i od którego się wymaga, by wstał, chodził, pracował i przede wszystkim płacił podatki na pokrycie horrendalnego, trylmiljardowego budżetu, nie licząc budżetów komunalnych, wszelkich świadczeń i ubezpieczeń, co wyniesie na głowę około 250 zł., podczas gdy cały obieg pieniężny—jak wyżej zaznaczono—wynosi na głowę 50 zł.

Z powyższego łatwo obliczyć, ile razy, w ciągu roku muszą obrócić się pieniądze, jedynie na pokrycie podatków. A przecie — wbrew przekonaniom władz podatkowych—oprócz płacenia podatków człek posiada inne jeszcze potrzeby: odżywności, ubierań, dachu nad głową.

Dopóki dzięki sumienności większości obywateli, którzy często wołał przyglądać, były ucieść się ze swych zobowiązań względem Państwa—podatki regularnie wpływały, sanacja nie widziała gromadzących się chmur, wszelkie życiowe przestrogi nazywała „krakaniem”, p. Bartel zaś demonstrował sam swoje cudne „wykresy”, wykazując, że Polskę stać na deficytową gospodarkę.

Dziś umilkły nawet w sferach rządów - sanacyjnych owe buńczuczne przechwałki; sam p. Stpi-czyński zadawał się w ci chości tem, że jemu osobście „byczo jest”, lecz głośno już się nie przechwala. Bardziej umiarkowani i trzeźwi z spośród sanacyjnych kierowników nawy państwowej przyznają, że kryzys jest ciężki, że końca jego przewidywać nie sposób, i starają się winę za wszystko złożyć na oną sławetną „konjunkturę”, która dziwnym trafem dla nas tylko jest tak nielaskawa.

Cóż jednak zrobiono by narreszcie odwrócić od nas ową „konjunkturę”?

Uważny czytelnik zapewne zauważył kilkakrotnie powtarzające się krótkie komunikaty Pol. Ag. Tał. o pobycie prezesa Banku Polskiego dr. Wróblewskiego w Londynie i Paryżu.

Podróż tę upozorowano koniecznością oddania pewnych rezydent w świecie finansowym Anglii i Francji. Nie trzeba być chyba zbyt przenikliwym, by odgadnąć, że była to wycieczka nowoczesnego Jazona i że chodziło o wyzondowanie gruntu w zagranicznych sferach finansowych.

Wczoraj, jak donosi ta sama Pałicznia „prezes dr. Wróblewski powrócił z zagranicy i objął urzędowanie”.

Z jakim powrócił rezultatem, tego agencja rządowa nie pisze i tego prawdopodobnie nigdy się nie dowiemy.

Czy jednak pod tym względem może być jakaś wątpliwość? Czy możliwe wobec dwa tygodnie trwającego przesilenia, okraszonego różnymi „imieninowemi” enuncjacjami, aby się znalazł tak lekkomyślny Krezus któryby Polsce pozyczyl choć zlanego szeląga?

Słuszne choć gorzkie są słowa „Robotnika”:

„Od lata 1928 r. od pierwszej publicznej otwartej grzech „by zamachu stanu, w oczach „calego kulturalnego świata — „dla którego praworządność to „jedyna podstawa zbiorowego „życia — **Polska coraz bardziej spada do poziomu ja- „kieś dzięk murzyńskiej re- „publiki południowo-amery- „kańskiej. Wystarczy przecież „najświeższa „chwala”, jaką za- „granicą okrył znowu Polskę „ostatni... talerz z „przysma- „kami”.**

„Nikt nie może się tu ludzi „Zagranica niema żadnego „zaufania do stabilizacji sto- „sunków w Polsce! Ta nie- „ufność trwać będzie dopóty, „dopóki nad Polską wisieć be- „dzie, jak cień jakiś złowrogi, „wieczna groźba nowego za- „machu, czy jakiejś innej dzi- „kiej awantury.

„I ta przez system „poma- „jowy” stale podsykana nie- „ufność zagranicy ku Polsce, „jest jednym ze źródeł nędze „gospodarczej Polski i jej po- „litycznej słabości!”

Wszystko, co napisał „Robotnik”, jest niestety świętą prawdą. W jednym tylko punkcie pomy-

# Nowe przejawy

Warszawa, 27-3.

Dwanaście dni minęło już od dnia wybuchu przesilenia. Końca go nie widać. Przeciąga się ono w nieskończoność. Czy desygnowany na premiera posep. Jan Piłsudski zdoła sformować gabinet? Kto po nim przyjdzie? Kilka dni minie na rokowaniach. Tymczasem wreszcie wyganie czas, zastrzeżony przez Konstytucję dla sesji sejmowej, która momentalnie zostanie zamknięta. Nastąpi to w poniedziałek zrana. Drażliwa sprawa Czechowicza i 8 milionów na fundusz dyspozycyjny zostaną odwołane aż do następnej sesji jesiiennej.

W tem świetle jakże jaskrawo uwydatnia się, że sprawa rewizji Konstytucji, że postulat tej naprawy, tak rozgłoszenie reklamowane przez BB i sanację—to tylko zwyczajna gra polityczna. Na tle nieustannego przeciągania przesilenia poczynają się dokonywać pewne przeobrażenia. Nie są jeszcze dostatecznie uchwycone, są zbyt subtelne, ale coraz bardziej się zaznaczają.

Przedewszystkiem sprawa misji marszałka Senatu p. Szymańskiego.

Dostatecznie jest znane krytyczne odnośnienie się licznych kół politycznych do działalności p. Szymańskiego jako marszałka senatu. Podlegała ona często surowej krytyce. Trzeba tu jednak stwierdzić, że p. Szymański objął to stanowisko z woli marszałka Piłsudskiego. A do osoby marszałka Piłsudskiego żywi część obywateli i żywi weń wiara. Gdzie wchodzi w grę kwestja wiary, argument nigdy nie trafia.

Osiem dni misji p. Szymańskiego, liczne jego fotografie z osobami, z którymi rozmawiał, dały stolicy bogaty materiał anegdotyczny. Wszelako kto zbliska obserwował akcję, podejmowaną przez p. Szymańskiego, ten musiał nabrać pewności, że czynił to z głębokiego przekonania że uda mu się wytworzyć gabinet i doprowadzić do osłabienia konfliktu czynników decydujących z parlamentem. Kierowała nim niewątpliwie dobra wiara. Niepowodzenie swej skcji odczuł jako głęboką wewnętrzną tragedję osobistą.

Golebią wiarę i dobrą wolę wyzyskano dla celów własnych. Można powiedzieć, że wiara ta przyciemniała może zdolność orientacyjną i przysłała możliwość dostrzegania nastawionych raf, jednakże trudno nie stwierdzić, że autorytet marszałka instytucji ustawodawczej szarpnięto poważnie. Można się dziwić, że do ostatniej niemal chwili nie przypuszczał, jakim celem służy, ale niepodobna sądzić, by nie żywił chęci doprowadzenia do jakiegoś modus vivendi.

Wtorkowe zajęcia na komisji

budżetowej przejęły go głęboką troską i awersją. Dawał niedwuznacznie wyraz swemu uczuciom i nastrojom po tem posiedzeniu, a nawet ludził się, że w razie uskutecznienia swej misji doprowadzi do takiej zmiany, że zniewoli do zmiany prezesa klubu BBI Ten szczegóół dostatecznie świadczy, jak golebią była jego wiara i jak silnie wierzył w realizację powierzzonej sobie misji!

Dopiero gdy spostrzegł warunki, pacta conventa, zorientował się w sytuacji i swej roli. Przekazywał żywo. Walczy w nim wiara, którą wyznawał i jeszcze wyznaje, z poczuciem rzeczywistości.

Misja p. Jana Piłsudskiego ma być niewątpliwie prowadzona już w szybszem tempie. Zapowiedz, iż w piątek po południu dokona złożenia rządu jest najbardziej zniemienna. To znaczy, iż w ostatniej chwili, gdy misja się nie uda — będzie można jeszcze nastawać na niezabrnięcie się sejmowi i niedopuszczenie do odbycia posiedzenia.

Coprwada z drugiej strony usunięto już rzeczy drażliwe. Marszałek Daszyński okazuje wybitne tendencje kompromisowe, dając do postawienia na porządku dziennym posiedzenia sobotniego sejmowi tylko jedną jedyną sprawę: poprawki senatu do budżetu. Sprawa zatem państwowa. Czy i przeciw temu chce sanacja i BB podjąć walkę?...

Tymczasem mamy do zanotowania pierwszy jawny załom w spoistej dotąd organizacji B. B. Jest nim fronda Jana Stapińskiego i Związku chłopskiego. Dotąd blokował się on stale z klubem B. B. przy personalnym składzie komisji. Obecnie po posiedzeniu komisji budżetowej i awanturach B. B. zawiadowił piśmiennie kancelarję sejmową, że z nikim się nie blokuje. Jest to fakt jawny. Oświadczenie jego wobec p. Szymańskiego nie szło po myśli BB. Wiadomo powszechnie, że Stapiński traktuje z Wyzwoleniem o oddanie im schedy politycznej po sobie.

O Stapińskim można rozmawiać sędziwie. Nie pozostanie jednak bez znaczenia, że, do ostatniej chwili jeszcze, żywi tak głęboką, jak np. p. Szymański wiarę w marszałka Piłsudskiego. Ostatni numer Przyjaciela Ludu jest już inny, już znać w nim załom i zwrot.

W tem fronda ta jest symptomatyczna. A dodać trzeba, że Stapiński nie jest odosobniony. W lonie BB jest wielu chłopów, którzy poszli tam za Bojką. Dziś sam Bojko jest zachwiany. Któż może być pewny, czy Bojko nie zrobi tego, co dziś robi Stapiński? Najtrudniejszy jest początek. A początek rozkładów BB dał Stapiński.

H. W.

# Sedno.

## Usunięcie swoistej dyktatury ministra Piłsudskiego.

Rozmowy p. Marszałka Senatu Szymańskiego z przedstawicielami stronnictw, trwające tydzień, były oczywiście chybione, w swem obszernem rozciągnięciu, jako sposób tworzenia rządu. Zresztą ich celem, wedle zamierzeń tych, którzy kierują sprawami, było przecie nie utworzenie rządu, lecz poprosito życie tygodnia. Ale to już tak jest na świecie, że każda rzecz ma swe kolce. Otóż i te rozmowy miały ten kolce, że na pytanie p. Szymańskiego, co robić, stronnictwa mogły właśnie... odpowiedzieć.

W obozie rządzącym i rządowym zrozumiano wcale nieźle szczególną wyrazistość odpowiedzi, udzielonej w oświadczeniu Klubu Narodowego z dnia 21-go bm., mianowicie.

„Trwanie rządów pozostanie opartych o przepisy konstytucyjne, a spoczywających w rzeczywistości, oraz wedle wyrażonych oświadczeń ministrów, w ręku p. ministra spr. wojsk. Piłsudskiego, jako czynnika rozstrzygającego, pograża państwo w dalszy rozstrój. Usunięcie tej swoistej dyktatury jest niezbędnym warunkiem uzdrowienia stosunków w Państwie”.

Nie od dzisiaj wiadomo, że taki jest pogląd Stronnictwa Narodowego i Klubu Narodowego. Ale tym razem jest to wyrazne oświadczenie, złożone osobistoci, powołanej przez p. Prezidenta Rzplitej do tworzenia rządu, a zatem w ściśle określonych warunkach załatwiania spraw państwowych i w sposobności rzadko tylko się nadarzającej. Z tego względu ma ono większe nawet znaczenie niż powtarzające się częściej oświadczenia w Sejmie.

Wagę tego oświadczenia uznał i podkreślił, jako wyjątkową,

lil się — być może celowo. Nie od lata 1928 zaczęło się łamanie praworządności w Polsce i prowadzenie zamachu stanu — praworządność została złamana i zamach dokonany w maju 1926 r.

Ale wtedy spójności stali po stronie zamachowców.

przedewszystkiem sam p. Marszałek Senatu Szymański, który stwierdził, że przedstawiając p. min. Piłsudskiemu dnia 25-go bm. popołudniu wyniki swych rozmów, zaznaczył:

„Żadna partja, prócz jednego wyjątku, nie poruszyła sprawy personalnej”.

Ta sprawa została zatem ściśle powiedziana, ściśle rozumiana, ściśle przekazana dalej gdzie należy, bo oczywiście, nietylko p. min. spr. wojsk. Piłsudskiemu, ale także p. Prezydentowi Rzplitej, któremu p. Szymański przedewszystkiem zdaje sprawę ze swych zabiegów.

Tej ścisłości w obozie rządowym naogół nie lubią. Wolą twierdzić, że przeciwnicy przewrotu majowego sami nawet nie stawiają w tym względzie żądań wyraźnych. Dlatego niektóre pisma obozu rządowego, podając oświadczenie Klubu Narodowego, prostru zniekształcają je w tem miejscu i przemilczają wyraźne wymienienie p. min. spr. wojsk. Piłsudskiego (np. „Kurj. Por.” nr. 84).

Lecz ostatecznie wyraźnego oświadczenia zataić nie można, tembardziej, gdy dotyczy ono samego sedna rzeczy, więc też i w obozie rządowym bierze się je za główną podstawę rozumowania w ocenie wyników rozmów p. marszałka Senatu Szymańskiego („Gaz. Polsk.” nr. 84 z 26 b. m.):

„Gdyby bowiem stanął on (p. Szymański) przed Sejmem jako premier rządu, w składzie którego znajdowałby się Marszałek Piłsudski, to, jak wynika z deklaracji złożonej przez Stronnictwo Narodowe, wystąpiłoby ono z votum nieufności przeciwko temu oświadczeniu. Ze p. Szymański zadeklarowałby solidarność z rządem, to nie ulega wątpliwości. Prosta też konsekwencja stanowiłaby reszta stronnictw opozycyjnych byłoby głosowanie za tym wnioskiem według analogji, jaką widzieliśmy przy sposobności ostatniego przesilenia rządowego”.

Rozmowa p. Marszałka Senatu Szymańskiego, jako powołanego przez p. Prezidenta Rzplitej do tworzenia rządu, nie przeszły zatem bezowocnie, bo sedno rzeczy zostało w nich uwydatnione dokładnie i na właściwym gruncie załatwiania spraw państwowych.

St. Stronicki.

# Tabela wygranych Loterii Państwowej.

**W osiemnastym dniu ciągnięcia** 5-iej klasy 20-iej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Zł. 15.000 na Nr. 23598.  
Po zł. 10.000 na N-ry 68204 136808 146417 147745 166654.  
Po zł. 5.000 na N-ry 82715 85718 156318.  
Po zł. 3.000 na N-ry 28456 38293 178548 181852 199526.  
Po zł. 2.000 na N-ry 12385 12443 31860 71582 80286 80707 99382 167164 175818 196237.  
Po zł. 1.000 na N-ry 5640 17853 27773 33920 76509 86663 98257 99697 104042 115082 118123

**CHCESZ DOBREJ HERBATY?**  
KUPYJ JA W PRODUCENTA  
LIPTON POSIADA TYSIACE HEKTAROW WŁAZNYCH PLANTACJI  
NAPRZEDKOWSZEJ HERBATY

122684	133027	150266	161652
170065	183103	188038	190902
195495	196812	200988	

Po zł. 600 na N-ry 5840 6335 14362 24279 33502 49049 55828 63223 64601 62214 70489 78391 81050 94034 109943 115533 118949 120147 131782 146005 146652 151610 160458 116817 173695 182775 208209.

# Z LITWY

## Walka z językiem polskim w szkolnictwie w Litwie.

Na początku bież. miesiąca Polskie Kursa Nauczycielskie T-wa „Pochodnia” w Poniewieżu otrzymał okólnik litewskiego ministerstwa oświaty, datowany 21 października roku ub., który żąda w średnich szkołach mniejszościowych prowadzenia protokołów rady pedagogicznej, protokołów komitetu gospodarczego, dzienników szkolnych, korespondencji, ksiąg, świadectw i wogóle wszel-

kich dokumentów i pism w języku litewskim. Języka nielitewskiego wolno używać obok litewskiego tylko, jako przekładu z języka litewskiego. Analogicznej treści okólnik w odniesieniu do mniejszościowych szkół początkowych otrzymała obecnie również kierowniczka polskiej szkoły początkowej T-wa „Pochodnia” w Biuniunach Olickiego pow.

## W Litwie nie wolno zbierać ofiar na biedne dzieci polskie.

Komitet rodzicielski Polskiego Gimnazjum w Poniewieżu zwrócił się z prośbą do ministerstwa spraw wewnętrznych o pozwolenie urzędzenia zbiórki ulicznej na rzecz niezamożnych uczniów gim-

nazjum. Zazwyczaj rok rocznie urządzano takie zbiórki i pozwolenie otrzymywano. Obecnie Komitet przed paru dniami otrzymał z ministerstwa odpowiedź odmowną.

# KRONIKA.

## Wiadomości kościelne.

— **Drugie wejście do kaplicy Ostrobramskiej.** Została ostatecznie zdecydowana kwestja zrobienia drugiego wejścia do kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Koszta z tem związane wyniosła około 10 tysięcy złotych. Urządzenie tego wejścia jest konieczne, gdyż uniknie się przeto tłoku, jaki dał się dotychczas odczuwać, podczas większych uroczystości w Ostrze Bramie.

— **Sprawa sprowadzenia zwłok ś. p. Arcybiskupa Hryniewieckiego.** Na ostatnim posiedzeniu Kapituły Metropolitalnej Wilenskiej omawiano sprawę zawiązania komitetu sprowadzenia do Wilna zwłok, ś. p. Arcybiskupa Karola Hryniewieckiego, oraz związanych z tem prac przygotowawczych.

## Z miasta.

— **Upadek hoteli w Wilnie.** W dniu 27 marca r. b. Związek przedsiębiorców i pracowników hotelowych w Wilnie wniósł do rady miejskiej podanie w sprawie uchylenia lub zmniejszenia do 1 proc. podatku hotelowego na rzecz miasta.

Petenci motywują swą prośbę tem, że hotele poza wszelkimi podatkami, obciążającami handel opłacają jeszcze 15. roc. od rachunku podatku hotelowego, który jest już raz faktycznie pobierany w postaci podatku lokalowego.

Opodatkowanie hoteli jest następujące: podatek hotelowy 15% przemysłowy od obrotu 25% poza tem podatek dochodowy, majątkowy, świadectwo przemysłowe, podatek inwestycyjny i drogowy, lokalowy, sztyldowy ubezpieczenie od ognia, Kasa Chorych, fundusz Bezrobocia, Ubezpieczenie pracowników umysłowych, ubezpieczenie pracowników od wypadków, kanalizacja, wodociąg i elektryczność, plus dodatki na bezrobotnych.

Po opłaceniu jeszcze 25% od rachunku—słusznie, przedsiębiorcy hotelowemu — nie pozostaje nic, ani za pracę, ani za włożony kapitał. W wyniku tego, pomijając amortyzację, hotele nie mogą przeprowadzić najpotrzebniejszego remontu i dochodzą do upadku. Należy zaznaczyć, że 15% podatek rzecz miasta znacznie zwiększa koszta pobytu, skutkiem czego goście zajeżdżają do znajomych, a 45% i do 60% pokoi wolnych, ilustruje jak ujemnie wpływa ten 15% dodatek na rzecz miasta. Uznając za niernormalne tak wysokie opodatkowanie, Warszawa zniżyła ten podatek, magistrat zaś m. Wilna pobierając w dalszym ciągu te same stawki podatku, niszczy nietylko ważną arterję w ruchu komunikacyjnym, lecz i stale warszaty pracy.

— **Tydzień emigranta Polaka.** Onegdaj pod przewodnictwem kuratora wilenskiego Okręgu Szkolnego odbyło się organizacyjne posiedzenie okręgowego komitetu wilenskiego wojewódzkiego Tygodnia Emigranta Polaka. Tydzień ten odbędzie się w Wilnie i na terenie województwa w pierwszej połowie czerwca r. b.

— **Budowa bocznic kolejowej.** Władze miejskie postanowiły podjąć w najbliższym czasie roboty nad przeprowadzeniem bocznic kolejowej na ulicy Legionowej, dla potrzeb taboru miejskiego. (d)

— **Budżet sanitarny.** We środę 26 b. m. odbyło się posiedzenie miejskiej komisji sanitarnej, na którym został rozpatrzone preliminarz budżetowy miejskich zakładów leczniczych na rok 1930 31. (d)

## Sprawy administracyjne.

— **Nowy nacisk na właścicieli nieruchomości.** Poszczególne komisaryaty P. P. m. Wilna przystąpiły do lustracji domowych ksiąg z adnotacjami o nakazanych remontach i przeróbkach. Te ulepszenia porządkowe, które nie zostały wykonane w ubiegłym roku trzeba będzie już wykonać w miesiącach kwietnia i maju. d.

## Sprawy wojskowe.

— **Ochotnicy z wojny bolszewickiej.** W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o rozporządzeniu Min. Spraw Wojskowych dotyczącego ochotników 1918—21 r. wojny polsko-bolszewickiej, komunikuje się posiadającym najmniej 6 tygodniową służbę frontową oraz wykształcenie co najmniej 6 klasowe, mogą ubiegać się o stopień podporucznika rezerwy. Zainteresowani winni najpóźniej do 20 kwietnia r. b. wnieść do P. K. U. podanie adresowane do Min. Spraw Wojskowych z prośbą o powołanie na 8 tygodniowe przeszkolenie kursu oficerskiego w jednej ze szkół podchorążych. Do podania należy dołączyć odpis metryki urodzenia, świadectwo szkolne, moralności, zaświadczenie dwóch oficerów o nienagannem prowadzeniu się, życiorys wraz z przebiegiem służby wojskowej z własnoręcznym podpisem. (d)

— **Poborowi rocznika 1909.** Prace nad uporządkowaniem list poborowych rocznika 1909 już zostały ukończone. Pobór rozpoczyna się w dniu 2 maja i trwać będzie do 30 czerwca r. b.

W razie gdyby poborowy przeprowadził się w międzyczasie rejestracji do innej miejscowości, winien jaknajprędzej zwrócić się do odnośnych władz administracyjnych z prośbą o przeniesienie go do P. K. U. w miejscowości, do której się przeprowadził. (d)

## Zakupy koni dla wojska.

W roku 1930 odbędzie się zakupy koni dla wojska w następujących miejscowościach: w Wilnie na rynku Kalwaryjskim w dniu 14 kwietnia, w Oszmianie 15 i 16 kwietnia, w Hermanowiczach pow. Dziśń. 30 kwietnia, w Postawach 2 maja, w Wilnie na rynku Kalwaryjskim 26 czerwca i w Oszmianie 27 czerwca.

Zakupowane będą waluchy i kłace w wieku 3 i pół do 6 lat...

Sprawy szkolne.

Praca kulturalno-oświatowa K. O. P. Działalność kulturalno-oświatowa K. O. P. na granicy polsko-litewskiej...

Z życia stowarzyszeń. Zebranie dyskusyjne Towarzystwa Miłośników Wiedzy...

Sprawy kolejowe. Dyrekcja P.K.P. zapowiada przystąpienie do życia kolejki podmiejskiej...

Handel i przemysł. W Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie...

Z życia prawosławnego. Białołucki komitet cerkiewny...

Dobroczynność. Miłośnicy czytelników nasyłają pocztą...

Kronika policyjna. Wczoraj rano, podczas przewożenia...

Teatr, muzyka i sztuka. Teatr Miejski w Puhulanie...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

Teatr Miejski w Lutni. Dziś komedia polska Fijałkowskiego...

17.00. Komunikat L. O. P. P. 17.15. „Czego ludzie nie wymyślą?”...

17.45. Wileńska Szkoła Akademicka. 18.45. Szarynka pocztowa. 19.10. Audycja poetycka...

20.05. Z Warsz. Koncert symfoniczny.

CO NOWEGO W RADJO. Warto posłuchać. Dzisiejszy koncert po południu...

W programie: „Orlow”, „Frasquita”, „Szopka Akademicka”.

Dzisiaj godz. 17.45, przynosi nam „Szopkę”, która w ciągu dwóch miesięcy...

Występ prymadonny Operetki Warsz. Co sobotę o godz. 15.45 Rozgłoszenia...

Transmisja z prywatnego mieszkania. W niedzielę najbliższą o g. 17.45...

Honor prawdziwy, czy urojony? W dyskusji wezmą udział ks. prof. Walerjan Meysztolewski...

Ciekawa nowość radiotechniczna. Radjościana w Rydze od niedawna stosuje...

Popierajcie Polską Macierz Szkolną. Wileńska 15-5.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. Wbrew oczekiwaniom paląca sprawa...

W dalszej dyskusji zabrał głos p. Pławski...

Magistrat zgłosił do tego punktu porządku...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

„Zakłócony odczyt w Katolickiej Lidze Archidiecezjalnej”.

Starostwo grodzkie komunikuje nam: Na zasadzie art. 21 Dekretu...

„W Nr. 72 czasopisma „Dziennik Wileński”...

1) Odczyt p. Pistola wygłoszony został na zebraniu...

2) rozplakatowane w mieście ogłoszenia...

3) odczyt powyższy został zorganizowany...

W dyskusji wezmą udział ks. prof. Walerjan Meysztolewski...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

„Zakłócony odczyt w Katolickiej Lidze Archidiecezjalnej”.

Starostwo grodzkie komunikuje nam: Na zasadzie art. 21 Dekretu...

„W Nr. 72 czasopisma „Dziennik Wileński”...

1) Odczyt p. Pistola wygłoszony został na zebraniu...

2) rozplakatowane w mieście ogłoszenia...

3) odczyt powyższy został zorganizowany...

W dyskusji wezmą udział ks. prof. Walerjan Meysztolewski...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

na daty stwierdził, że wiceprezydent Czyż był zaproszony...

„W Nr. 72 czasopisma „Dziennik Wileński”...

1) Odczyt p. Pistola wygłoszony został na zebraniu...

2) rozplakatowane w mieście ogłoszenia...

3) odczyt powyższy został zorganizowany...

W dyskusji wezmą udział ks. prof. Walerjan Meysztolewski...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

Wniosek Magistratu o odroczenie obrad...

MADRA UWAGA PANI NAPIERKOWSKIEJ Pocucie estetyki u kobiety...

TAKY KREM PARYSKI usuwa w ciągu 5 minut radykalnie włosy...

Od czterech z górą lat pozostawał pod zarzutem żonobójstwa...

Z sali sądowej. Obowiązkiem Sądu jest ściśle umotywić każdą swego przemówienia...

Sport. Ogólna wystawa nagród sportowych. W lonie zarządu Wil. Okr. Zw. L. A. powstał projekt...

OFIARY złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Muzyka w Wilnie.

Slawa Ada Sari dolatywała i do naszego miasta. Nigdy dotąd nie było nam dane, pomimo niejednokrotnych zapowiedzi, usłyszeć jej na koncercie w Wilnie. Przypuszczam, że chyba wszyscy wyjątkowo licznie zebrani na koncercie słynnej artystki nie czuli się zawiedzeni w swych przewidywaniach. Ada Sari jest niewątpliwie wielką artystką, śpiewaczką, która niewiele ma sobie równych w świecie całym. Technika koloratury osiąga w śpiewie Ady Sari szczyty najwyższe. Często bywa, że znakomite nawet śpiewaczki koloraturowe obdarzone są lekkimi, lecz niewielkimi i dość płaskimi głosami. Są one zwykle tak całkowicie oddane stylowi tego rodzaju śpiewu, że stając się znakomitą wirtuozkami, ztracają zdolność głębszego odczuwania pieśni artystycznej, wymagającej prócz precyzji technicznej także dużej artystycznej wrażliwości i inteligencji muzycznej.

Ada Sari zdaje się łączyć w sobie zalety wirtuozki koloraturowej z subtelną śpiewaczką estradową. Jej rzadkiej piękności głos oszalałaby zarówno w zawrotnych passażach i staccato, jak i w uduchowionej interpretacji kołysanki Regera, lub pieśni Rimskiego-Korsakowa.

Szkoda wielka, że artystka, zastawiając się do znanego już niestety szeroko niemuzykalności Wilna, ułożyła swój program w sposób może bardzo przystępny, lecz za mało artystyczny. Akompaniował p. Szabasa, który wyrabia się na doskonałego akompanjatora.

Koncert niedzielny Wil. Związku Śpiewaczego był dniem triumfu idei zrzeszenia śpiewactwa dla wspólnego artystycznego celu. Możemy stwierdzić z dumą, że nawet większe, niż nasze środowiska muzyczne rzadko zdobywają się na to, aby dla koncertu łączyć w jeden chór kilka chorów, pracujących zazwyczaj oddzielnie i każdy pod innym kierownictwem. Mało kto wie ilu to wymaga trudów, jakich osobistych wyrzeczeń? Rezultaty doskonale. Efektowne pieśni Lachmana, Kazury i Stońskiego wykonał, blisko 200 uczestników liczący chór związkowy zupełnie sprawnie, dając brzmienie okazale i należytą energię rytmiczną. Słowa gorącego uznania należą się za to przedwzrostkiem prof. Kalinowskiemu dyrygentowi związkowemu, którego pełnej poświę-

cenia pracy zawdzięczamy pierwszy występ związkowego chóru. Resztę programu wypełniły występy chorów: pocztowego pod dyr. p. Juszkiewicza, „Hasła” pod dyr. p. Zebrowskiego, drukarzy pod dyr. p. Molodeckiego, „Lutnia” pod dyr. p. Leśniewskiego i wreszcie, przodującego wszystkim, „Echa” pod dyr. prof. Kalinowskiego. Był więc to niejako przegląd rezultatów rocznej pracy związku, chociaż kilka chorów ze względów technicznych nie mogło w nim wziąć udziału. Przegląd wypadł zupełnie zadawalająco. Wszystkie popisujące się chóry wyszły już ze stadium tak zwanej czarnej roboty ze śpiewania się i zgodności rytmicznej. Jest już i dynamika w wykonaniu i ekspresja. Szwankuje wciąż jeszcze u niektórych więcej, u innych mniej, czystość intonacji i kultura samego brzmienia. W każdym razie wszystkie zespoły poczyniły w porównaniu z rokiem zeszłym ogromne postępy i nabrały pewnego artystycznego szlif. Jako fakt godny uznania podkreślić należy ambicje chorów w kierunku wykonywania trudniejszych, lecz wartościowych utworów, a w szczególności dzieł z wielkiej literatury chóralnej, jak naprzykład polifonicznych utworów Palestriny i Gomółki. „Lutnia” wystąpiła z ekspresją wykonaniem utworami swego dyrygenta p. Leśniewskiego. Licznie zebrana publiczność gorąco przyjmowała wszystkich wykonawców.

Znana szkoła śpiewu W. Toczyłowskiej wystąpiła z popisem uczniowskim, wystawiając grana już w zeszłym roku „Nicie” Szenka i „Pierrota” placzu i pierrota śmiechu” Huberta. W przygotowanie tych dwóch jednoaktówek włożono sporo pracy i wysiłku. Z przesłuchania ich wyniosło się wrażenie, że młode adepty śpiewu są dobrze szkolone, a niektórzy, jak naprzykład p. Franciszczykówna, Kamińska, Skorukówna, Jagminówna są obdarzone ładnymi głosami i wyraźnymi uodulnieniami. Młodej śpiewaczce druzynie dopomagali p. p. Worotyński i Olszewski. Ogólne kierownictwo muzyczne spoczywało w wytrwałych rękach prof. Galkowskiego.

Przyjazd Claudio Arrau'a jest zawsze muzycznym świętem dla melomanów wileńskich. Fenomenalny ten pianista umie, jak żaden inny może, porwać publiczność cudownym uniesieniem, przejawiającem się w grze jego, gdy wykonywany utwór posiada

wybitne walory emocjonalne. Dlatego może najbardziej porównać Arrau w utworach Chopina. Koncert wtorkowy, może troszkę ze zbyt jednostronnie ułożonym programem, pokazał nam innego Arrau'a. Artystę opanowanego, niesłychanie mądrego rozkładającego barwy, światła i cienie, nieporównanego wirtuozą, wydobywającego z fortepjanu niezwykle kolorystyczne efekty. Jego wybitna indywidualność jest przez to właśnie interesująca, że w interpretacji, najbardziej nawet znanych, utworów odbiega on od szablonów, dając nową, własną, zawsze doskonale logicznie przeprowadzoną, koncepcję. Ze Beethovenem z sonatami op. 81 nie był klasyczny, że tak się naogół tej sonaty nie gra — to nie grzech. Sonata ta jest ścią romantyczną, a Arrau z subtelną wrażliwością odkrył w niej pokłady szczerzej, wzruszającej sentymentalności, tak właściwej przecież ludziom

wego czasu. Ciekawie był ujęty walc, Chopina. Prawdziwy jednak wybuch entuzjazmu wywołał artysta niesłychanie silnym i plastycznym wykonaniem Pietruszki Strawińskiego, który mówiąc między nami, w transkrypcji fortepjanowej ogromnie traci i w tej postaci nie jest przyjemny do słuchania.

Zwolennicy tego artysty odnaleźli „swego” Arrau'a, płomiennego, pełnego, po prostu pianistę dopiero na audycji na Środzie Literackiej. Arrau, jako wykonawca ballady f-moll Chopina, osiągał najwyższych szczytów artysty. Nie zdarzyło mi się słyszeć również podobnie świetnego i przekonującego wykonania „Feu d'artifice” Debussy'ego, jak właśnie na tej audycji. Była to słowem uczta duchowa niebywała. Polskemu Radju i Związkom Literatów — organizatorom tej audycji należą się słowa gorącego uznania. St. W-ski.

zasłabnięć na choroby zakaźne, w tem 20 zgonów. d

DRYŚWIATY (powiat Brański).

Dawno, bardzo dawno, nie czytalem w „Dzien Wileńskim” żadnych wiadomości z Dryświat, to też, gdy w ubiegłym tygodniu miałem sposobność odwiedzenia tego miasteczka, pomyślałem sobie, że koniecznie muszę coś o Dryświatach napisać.

Przedwzrostkiem zachwylił mnie kościół.

Miał rację p. Dzik, gdy w swoim czasie pisał, że piękna to jest świątynia. Istotnie bardzo nawet piękna, a postawiona na wzgórzach, widoczna jest zdaleka, zachęcając swym widokiem wiernych do modlitwy i zbożnej pracy ku chwale Boga i Ojczyzny.

To też wielką wdzięczność muszą żywić parafianie dla swego proboszcza, ks. Piotra Brukwickiego, który tyle się napracował, nakłapał i namozolił, by wreszcie zamiast szopy mieć prawdziwą i to tak ładnie zbudowaną kościół.

Ma ten zany kapłan jeszcze wiele kłopotów, bo nie wszystko za budowę zapłacono i na świątyni ciąży duży dług.

Niestety, nie wszyscy parafianie, i to co bogatsi, spełnili swój obowiązek, składając stosowne datki, więc biedzi się ks. proboszcz, skąd zdobyć gotówkę, by wreszcie żadne zobowiązanie pieniężne nie ciążyło na kościele.

Cała gmina przeżywa obecnie wielkie zmartwienie. Bo oto w Starostwie powstał raptem projekt skasowania, czyli zniesienia u nas gminy i podzielenia jej pomiędzy gminy inne, a mianowicie: gminy Brasławska, Smoleńska, Rymańska i Opeska.

Gmina Dryświacka liczy przeszło 9 tysięcy mieszkańców, jest całkiem samowystarczalną, t. j. utrzymuje swój zarząd z własnych środków, bez niedoborów, gdy w tych sąsiednich jest pod tym względem nieco gorzej.

Najważniejsze jednakże jest to, że gmina nasza jest czysto polską, ludność spokojna i rozsądna, co widać chociażby z tego, że do Rady Gminnej wybrano nie bolszewików jakichś, lecz ludzi wykształconych, którzy się znają na prawach i obowiązkach zarówno urzędów jak i obywateli. To też wszyscy nadzieję się nie mogą, dlaczego raptem Starostwo postanowiło te, istniejącą od wieków gminę, podzielić pomiędzy inne, gorsze pod każdym względem.

Nie przemawiają za tem względy bezpieczeństwa, bo „przypdzielona do innych gmin część ludności gminy Dryświackiej, nie przerobi większości, a raczej sama z tych nalogów nabierze.

Więc o cóż chodzi? Niekiedy w gminie wprost się zapytują, czy właśnie czasem nie spada na gminę kara za to, że ludność uważa się za polską, że pędzi precz bolszewickich agitatorów, że słucha swego proboszcza i strzeże, by urząd gminy pilnował obowiązujących ustaw i nie prowadził rozruttnej, i rujnującej ludność gospodarki?

Dotąd jednakże nikt nie dał na to pytanie odpowiedzi.

Przejezdny.

Ustąpienie burmistrza m. Słonimia.

Na odbytem posiedzeniu Rady Miejskiej m. Słonimia po przyjęciu budżetu w redakcji komisji finansowej, przewodniczący burmistrz Plebański złożył rezygnację ze stanowiska burmistrza m. Słonimia, motywując ustąpienie swoje niemożliwością współpracy z Radą działającą ze szkodą dla miasta.

„Odważny” koń zmusił autobus do rejterady.

W dniu 24 bm. w odległości 2 km. od M. Brzostowicy wyrucił się autobus „Zagłoba” № 77476, prowadzony przez zsofiera Jakuciewicz.

Katastrofa nastąpiła wskutek sploszenia się konia, który wraz z furmanką rzucił się na samochód.

Zofer, chcąc uniknąć zderzenia, zwrócił gwałtownie w bok, wjeżdżając na kupę kamieni, a następnie do rowu, gdzie autobus, się wyrucił. Kilka osób z posród pasażerów, odniosło lekkie poranienia szkłem.

Samochód poza słuczonemi oknami poważniejszych uszkodzeń nie doznał.

Pożar.

W dniu 22 marca we wsi Kozakowszczyzna, gminy raduńskiej, wybuchł pożar z nieustalonej dotychczas przyczyny. Spaliła się stodoła wraz ze znajdującą się w niej paszą i narzędziami rolniczymi, na szkodę braci Macieja i Konstanta Dogielów. Straty wyrażone pożarem poszkodowani obliczają na 5 tysięcy złotych.

OD ADMINISTRACJI czas odnowić prenumeratę na miesiąc KWIECIEŃ.

Z KRAJU.

Dzielną postawą społeczeństwa katolickiego w Białej Podlaskiej.

(Kap) Dnia 20 marca rb. przybył p. Kaden-Bandrowski do Białej Podlaskiej z odczytem „Walka o nowoczesną kobietę”. Miejsce odczytu była sala kina. Na odczyt przybył b. wielka liczba katolików miejscowych i chociaż prelegent zastrzegł się, że nie przeciwnego wierze i obyczajności mówić nie będzie, zaczął od „różnych bogów”. Publiczność zaczęła mu bić brawa, puszczono trochę proszku do kichania, a chociaż strzelcy dążyli do opamiętania sytuacji i dania możności prelegentowi wygłoszenia odczytu, chociaż obecna na sali policja

chciała „klaskające” osoby nawet siłą usunąć te ostatnie opary się temu, twierdząc, iż następstwu odczytu uiszczyć należność. Prelegent po dwugodzinnych manifestacyjnych oklaskach, nie mogąc dojść do słowa, musiał opuścić seje.

Dalej p. Kaden - Bandrowski miał udać się z odczytami do Brześcia i do Bielska, lecz po przywitaniu w Białej, jak niepyszny, udał się na stację kolejową i, wykupiwszy bilet do Warszawy, wsiał do pociągu i odjechał.

Również odwolany został odczyt jego w Grodnie.

Wylew jeziora i stawu.

Onegdaj wieczorem mieszkańcy wsi Pokalniszki, położonej na odcinku granicznym Łódzian, zostali zaatakowani wylewem jeziora teje nazwy, znajdującego się o pół kilometra od wsi Pokalniszki. Woda pozalewała łąki i pola.

Wskutek rozlania się jeziora, znajdujący się w pobliżu wsi staw pod naporem wody oraz przez przegniecie zastawu i spustu wystąpił z brzegów. Woda zalała 6 zabudowań gospodarskich i kilka domów mieszkalnych.

Stan chorób zakaźnych w woj. wileńskim.

Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie województwa zanotował następujące choroby zakaźne: tyfus brzusny 9 osób, plamisty 9, paratyfus 1, czerwonka 1, plonica 29 (4 zgony), błonica 7 (3 zgony), odr 57 (3 zgony), róża 4, krztusiec 30 (1 zgony), gruźlica 24 (9 zgonów), jaglica 75, inne choroby 8. Razem zanotowano 254 wypadków

Miejski Kinematograf Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

POLSKIE KINO „WANDA” Dział Pierwszy raz w Wilnie! Najnowszy film 1930 r. nigdzie dotychczas nie wyświetlany PROSIMY NA WESELESKO! Pat i Patachon się żenia! Ażby godnie przyjąć zaproszonych nasi ulubienicy Huragany śmiechu. Zapas wesołości na długo.

KULTURALNO-OŚWIATOWY KINO-TEATR „SPORT” Wilno, Wielka 26. Od wtorku 25 marca, codziennie „Dziedzictwo Krwi” dramat w 7 aktach. W roli głównej przesławny, porwijający BUCK JONES. Nad program: „Zdrowie, Siła, Piękno...” - wzór nowoczesnych ćwiczeń gimnastycznych: W dni premier, oraz w Soboty, Niedziele i Święta przygrywa Orkiestra Mandolinistów z muzyką solową gitary. Kino czynne w dni powsz. od godz. 4-iej, w niedziele i święta od godz. 2-iej.

Od dnia 28 marca do dnia 1 kwietnia 1930 roku „NIBELUNGI” dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Krynholda - MALKORZATA SCHOLN, Brunhilda - HANNA RALPH, ZYGFRYD - PAWEŁ RYCHTER. Zwiększony zespół orkiestry. Ilustracja muzyczna osnuta na motywach RYSZARDA WAGNERA. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4.

POSZUKUJEMY natchmiast 2-ch naprawde zdolnych pracowników: 1) Pomocnika Buchaltera - Fakturyzyste biegłego w obliczeniach. 2) Rutynowanego pracowitego urzędnika (E). Uwzględnimy tylko pierwszorzędną kandydatury. Oferty wraz ze świadectwami prosimy składać osobiscie w godzinach biurowych D-H. GRAMS & Świątkowski, ul. Wielka róg Hetmańskiej. 1775-2 o

Oszczędność przede wszystkim! Nagromadzone rzeczy tyrotowe proszę oddawać do przerobienia do „Zrobia Pracy” - Trocka 19, jako do jednej pracowni trykotarskiej w Wilnie - Dorabianie podszewek do najdroższych pończoch. Jak również robotę nowych garsonok, swetrow, pończoch przyjmujemy. - Robota wykonuje się solidnie pod kierownictwem wykwalifkowanej instruktorki -19 o gr

Spółdzielnia Krawiecka „ODZIEŻ” Gdańska 6. Przyjmuje wszelkie obstanki ubrań: damskich, męskich w g najnowszych żurnali. Każdy dział pod kierownictwem fachowem pierwsz. Krojczych firm stołecznych. Ceny umiarkowane. -1 o

Kłody Brzozowe i inne potrzebne dla fabryk forniernych OSKAR SEEMING, Ryga, 1. Kenina iela 2, Postbox 434. -0 o

1000 - 15000-2000 dol. ulokujemy na dobre hipoteki na niskie procentowanie. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21 tel. 152.

Mieszkania i pokoje Dwa pokoje duże słoneczne do wynajęcia ul. Mickiewicza 22 m. 24 oglądać można od godz. 1 po poł. do 5. 1762-1

3 pokoje, przedpokój kuchnia, łazienka, elektryczność, w ogrodzie w Wilnie zamienię na 3-4 pokojowe mieszkanie w Warszawie, do placę, Oferty sub W. W. przyjmuję Administracja „Dzien. Wil.” 1772

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez PKU Wilno i legitym. „Krzyża Walecznych” Nr. 10024 wyd. przez 1 Dyw. Legionów na imię Jana Stankiewicza zam. przy ul. Chocimskiej Nr. 81 unieważnia się. 953-0

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez PKU Postawy na imię Józefa Kordziejona, zam. maj. Żuki, gm. Głębokie, roczn. 1896 un. się. 1772

PROSEK KOGUTEK WSKAZUJE NA JEDYNE WSKAZUJĄCE BÓL GŁOWY! OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” - „MIGRENO-NERVOZIN” GĄSECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę! Odrzucajcie UPORCZYWIE POLECANIE nasładowców i ludzko podobnem do naszego opakowaniu. Najlepiej żądać proszków. Kogutek Migreno-Nervozin” w naszym oryginalnem opakowaniu po 5 proszków w pudełku. Cena 75 gr.

Osoby, dla których życie proszka przedstawia pewną trudność mogą przyjmować proszek „Kogutek-Migreno-Nervozin” w formie tabletek (zamiast jednego proszku przyjmują się 2 tabletki). Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje Zł. 1.50. - Żądać oryginalnych tabletek „Kogutek Migreno-Nervozin” Gąseckiego. -30 o

Kupno Sprzedaż Szczenięta wyżyłe niemlekkie do sprzedania W. Populańska 43 m. 4. 1777-1

OKAZYJNIE sprzedam frezarkę uniwersalną w ruchu, szlifierkę dwukółkową, którą może służyć dla pil podwójnych cyrkulamiy Oglądać od 9-4 po poł. Garbarska 24 Mechaniczny warsztat K. Stęmkowskiego. 1 tokolski 13-2 od g. 2-4 po poł. -gr.

SAGO naturalne Maskarada. Kilo 4.60 poleca firma ZWIEDRYŃSKI Wileńska 28. 2 - Jakże było na maskaradzie? - Wiesz taka byłam rada, kiedy byłam już w domu, że naprawdę byłoby szkoda, gdybym nie była poszia 14-16. 1776

DRUKARNIA I INTROLIGATORIA „Dziennika Wileńskiego” Wilno, ul. Mostowa 1. Tel. Nr. 17-44 PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DZIEŁARSTWA I INTROLIGATORSTWA WCHODZĄCE

Huta Szklana „VITRUM” WILNO, UL. KRAKOWSKA 41. Wyrabia wszelkiego rodzaju BUTELKI do WINA, «SINALCO» i inne. -1 o

KURS Y KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Kursyzywania Techników Polskich w Wilnie, ul. Holenderska 12 Gmach Państwowej Szkoły Technicznej tel. 13-30. Przyjmują zapisy do grup: XLIX Zawodowej z nauką 2 1/2 miesięczną i do grupy L amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową. Początek zajęć w dniu 3 kwietnia r. b. Dla łatwiejszego opanowania teorii do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne regulowanie silników, karburatorów, ustawianie zapłonu „MAGNETO” i „DELCO”. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na czterech typach nowoczesnych, samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy. Dla p. p. oficerów i p. p. urzędników państwowych specjalne ulgowe warunki. GWARANTUJEMY SIĘ UKONCZENIE KURSÓW I ZŁOŻENIE EGZAMINÓW BEZ DODATKOWEJ OPŁATY ULATWIA SIĘ OTRZYMANIE POSADY ZA POŚREDNICTWEM KURSÓW. Zapisy przyjmują i informacje udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12-iej do 18-iej przy ul. Holenderskiej 12. Tel. 13-30. Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów i ciągówek rolniczych. -5r

LICYTACJA Wileński Lombard „KRESOWJA” Wilno, Hetmańska 1 (róg Wielkiej 53), tel. 722. Podaje do ogólnej wiadomości, że 7 i 8 kwietnia r. b. o g. 4 u.o. odbędzie się w lokalu lombardu licytacja niewykupionych i nieprolongowanych zastawów od № 1 do № 63870. UWAGI! W dniu licytacji prolongat N-rów licytacyjnych lombard nie będzie przyjmować.

HEMOROJDY! Ciepki „Varicol” Gąseckiego (z hemoroidalna „kognitum”) usuwają ból, swędzenia, pieczenia, krwawienie, zmniejszają guzy, tyłaki - Sprzedają większe apteki -0 o

PRACA Polecam młodą, uczciwą, pracowitą służącą ze wsi. Zamkowa 18-13. 1779

100 - 200 dol. pożyczę temu kto da stałą posadę kasjerki, sklepowej, ekspedientki inteligentnej damie-rozjance, tylko listownie Żelgowskiego 5 m. 25 Nadzieja Sawicka. 1785

LOKALE Lokal 8-pokojowy od ulicy odremontowany do wynajęcia. Nadaje się na biuro, dla doktora, adwokata. W. Populańska 9. Informacje u właścicieli tamże. 1750-1

Lokal handlowy z 4 pokoi do wynajęcia ul. Bosackowa 4. 1785-2

NAUKA UDZIELAM korepetycyj w zakresie 8 kl. Gimnazjum. Specjalność: matematyka, fizyka, chemia, polski Mickiewicza 19-31. 1761-3

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Brasławiu zgodnie z art. 1030 (Ist. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 kwietnia 1930 r. o godz. 10 rano, w folw. Głębowszczyzna, gm. Słobódzka, pow. brasławskiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Stanisława Wewera majątku ruchomego, składającego się z inwentarza żywego i umebłowania, oszacowanego na sumę zł. 3400 na zaspokojenie pretensyj Komunalnej Kasy Oszczędności w Brasławiu w sumie zł. 2800 z % i kosztami. (-) W. Koczał Komornik Sądowy.

AKUSZERKI AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. WZP69

SPRAWY MAJĄTKOWE PIANINA najsłynniejszej wszechświatowej firmy „Erard”, oraz Bettings i A. K. Fibigera, uznane za najlepsze w kraju, sprzedaje na dogodnych warunkach. Kijowska 4 10. 1753-1

Letnisko 3 pokoje, przedpokój kuchnia, łazienka, elektryczność, w ogrodzie w Wilnie zamienię na 3-4 pokojowe mieszkanie w Warszawie, do placę, Oferty sub W. W. przyjmuję Administracja „Dzien. Wil.” 1772

„Sąd Arcybiskupi Wileński z wywa Stanisława Wroblewskiego, z pobytu niewiadomego, aby do dnia 12 kwietnia 1930 roku stawił się wobec tegoż sądu Arcybiskupiego w charakterze pozwanego w sprawie separacji z żoną Pauliną z Borszków. Sąd uprzedza zwanego, że w razie niestawienia się w wyznaczonym terminie, sprawa będzie sądzona pod jego nieobecność i prawo apelacji przysługiwat mu nie będzie, jako oporne wobec prawa. Wilno, dnia 24 marca 1930 r. Nr. 972. (-) Ks. Prałat Jan Hanusowicz, Oficjal. (-) Ks. D-r. Jan Ellert, Notariusz.

„Sąd Arcybiskupi Wileński z wywa Józefa Pohoskiego, z pobytu nieznanego, aby w terminie do dnia 12 kwietnia 1930 roku stawił się wobec tegoż Sądu Arcybiskupiego w charakterze pozwanego w sprawie separacji z żoną Janiną Pohoską ze Stasiunasów. Sąd uprzedza zwanego, że w razie niestawienia się w wskazanym terminie, zostanie on uznany za opornego wobec prawa, sprawa będzie sądzona pod jego nieobecność i prawo apelacji przysługiwat mu nie będzie. (-) Ks. Prałat Jan Hanusowicz, Oficjal. (-) Ks. D-r. Jan Ellert, Notariusz.

PARCELE w pobliżu Wilna o dobrej glebie, obszar przeszło 30 ha sprzedamy za 13000 złotych Dom H-K. „Zacheta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. -50

Do sprzedania dom drewniany kryty dachówką poznaczoną o 2-ch mieszkalniach 4-pokojowy, kuchni, przedpokój i werandy i mały domek 2-pokojowy. Ziemi 300 sążni kwadr. położony w Zakrecie przy ul. Konarskiego naprzeciw lasu. Mieszkania wolne. Cena 1400 dolarów. Informacje: Mickiewicza 46 m. 9 od 4-5 p. poł. Pośrednictwo wykluczone. 1764

Mieszkania i pokoje Dwa pokoje duże słoneczne do wynajęcia ul. Mickiewicza 22 m. 24 oglądać można od godz. 1 po poł. do 5. 1762-1

3 pokoje, przedpokój kuchnia, łazienka, elektryczność, w ogrodzie w Wilnie zamienię na 3-4 pokojowe mieszkanie w Warszawie, do placę, Oferty sub W. W. przyjmuję Administracja „Dzien. Wil.” 1772

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez PKU Wilno i legitym. „Krzyża Walecznych” Nr. 10024 wyd. przez 1 Dyw. Legionów na imię Jana Stankiewicza zam. przy ul. Chocimskiej Nr. 81 unieważnia się. 953-0

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez PKU Postawy na imię Józefa Kordziejona, zam. maj. Żuki, gm. Głębokie, roczn. 1896 un. się. 1772

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez PKU Wilno i legitym. „Krzyża Walecznych” Nr. 10024 wyd. przez 1 Dyw. Legionów na imię Jana Stankiewicza zam. przy ul. Chocimskiej Nr. 81 unieważnia się. 953-0